

Polskie Tow. Numizmatyczne
Oddział we Wrocławiu
Muzeum Archeologiczne
ul. Kazimierza Wielkiego 35
Wrocław
Lubomir Wędzicha

KOMUNIKAT WEWNĘTRZNY Nr 4/81

WRZESIEŃ 1981

Egz. ARCHIWALNY

Dział. _____ Nr inw. _____

AUKCJA NUMIZMATÓW I LITERATURY NUMIZMATYCZNEJ NA RZECZ FUNDUSZU PANORAMY RACŁAWICKIEJ

Wychodząc naprzeciw postulatowi zgłaszanemu przez wrocławskie środowisko numizmatyczne Zarząd Sekcji Numizmatycznej przy współudziale Zarządu Oddziału PTAiN we Wrocławiu zorganizował Aukcję numizmatów i literatury numizmatycznej na rzecz funduszu odbudowy Panoramy Racławickiej. Aukcja ta miała za cel dalsze spopularyzowanie w środowisku wrocławskim idei odbudowy wielkiego dzieła Styki i Kossaka oraz pełną aktywizację członków Sekcji i została zorganizowana wyłącznie w oparciu o dary numizmatyków wrocławskich. Objęła swoim zasięgiem monety, medale, żetony, banknoty i literaturę numizmatyczną.

Aukcja została zorganizowana dnia 8 kwietnia 1981 r. w Muzeum Archeologicznym we Wrocławiu. Jej uroczyste otwarcia dokonał Prezes Zarządu Oddziału PTAiN i zarazem Dyrektor Muzeum dr hab. Jerzy Łodowski. Następnie prof. dr Marian Haisig, nestor wrocławskich numizmatyków podzielił się z uczestnikami Aukcji swoimi wspomnieniami dotyczącymi Panoramy Racławickiej w jej lwowskim okresie. Honorowym gościem Aukcji był prof. dr Olgierd Czerner, wiceprzewodniczący Wrocławskiego Społecznego Komitetu Panoramy Racławickiej.

Aukcja wzbudziła wielkie zainteresowanie, uczestniczyło w niej bowiem ok. 300 członków Sekcji, jej sympatyków oraz wrocławian, którzy dowiedli raz jeszcze, że każde przedsięwzięcie zmierzające do szybkiego wystawienia Panoramy może liczyć na ich poparcie. Rozpiętość wieku uczestników była ogromna, od lat kilkunastu do ponad osiemdziesięciu. Organizatorzy Aukcji postarali się o jej atrakcyjną oprawę. Prowadzący mgr Kamil Szyposz posługiwał się kamiennym młotkiem sprzed 4 tys. lat, a pieniądze uzyskane za sprzedane eksponaty umieszczano w dużym średniowiecznym naczyniu glinianym. Uczestnikom już na kilka godzin przed Aukcją udostępniono wystawione na Aukcję numizmaty wykładając je w gablotach wraz z pięknymi opisami.

Organizatorzy w sumie otrzymali 165 pozycji aukcyjnych, na które złożyło się: 41 pozycji literatury, 19 medali, 4 żetony, 16 zestawów banknotów (219 sztuk), 83 pozycji monet (158 sztuk) oraz niespodzianki licytowane w "ciemno". Niespodzianki te wzbudziły ogromne zainteresowanie i wprowadziły dużo ożywienia w następnej Aukcji, a ich nabywcy nie pożałowali zakupu otrzymując m.in. srebrny medal Jana Pawła II i trojak Zygmunta III z 1620 r. Wśród interesujących eksponatów, zachowanych zresztą w świetnym stanie znalazły się: szeląg Henryka von Plauen 1410-1413 (800 zł), półgroszek Jana Olbrachta (500 zł), ort Zygmunta III z 1623 r. (1600 zł), 3-markówki Wilhelma II z 1909 i 1910 r. (obie za 2150 zł), 11 sztuk 6-krajarówek Leopolda (4770 zł), 3 piętnastokrajarówki Leopolda (2350 zł) oraz "gwóźdź Aukcji" talar Marii Teresy z 1780 r. (4800 zł).

W sumie uzyskano 38.470 zł, z tego: literatura numizmatyczna - 2845 zł, banknoty - 2860 zł, żetony - 385 zł, medale - 3710 zł, monety - 26.970 zł, niespodzianki - 1700 zł. Całość uzyskanej sumy przekazano na konto Społecznego Funduszu Odbudowy Panoramy Racławickiej we Wrocławiu.

Aukcja dobitnie scharakteryzowała ruch kolekcjonerski środowiska wrocławskiego. Ofiarodawcy wykazali poczucie społecznego zaangażowania przekazując ze swoich kolekcji wysokiej wartości numizmaty. Poziom wrocławskiego kolekcjonerstwa objawił się także w różnorodności posiadanych zbiorów: banknotów, medali i monet z różnych okresów historycznych oraz z różnych obszarów geograficznych. Uczestnicy Aukcji wykazali również dużą znajomość literatury numizmatycznej o charakterze naukowym, która cieszyła się ogromnym zainteresowaniem potwierdzając tym samym rolę i znaczenie, jakie posiada PTAiN działający pod egidą Polskiej Akademii Nauk.

Wrocławska impreza spotkała się z dużym zainteresowaniem i poparciem miejscowej prasy, która informowała społeczeństwo o zamierzeniach i przebiegu Aukcji.

Lista ofiarodawców na Aukcję

Aulich Jerzy
Banasik Stanisław
Bihun Mieczysław
Bilczyński Krzysztof
Czajkowski Roman
Dostatnia Krystyna
Dubaniowski Mieczysław
Głabiszewski Józef
Grzelak Jan
Haisig Marian
Kozarski Kazimierz
Lipka Mieczysław
Lodowski Jerzy
Łukasik Stanisław
Maliszewski Tadeusz
Marciniak Jerzy
Matejuk Zbigniew
Miedziński Kazimierz
Mierzwiak Andrzej
Miller Ryszard
Miller Stanisław
Olszak Stefan
Osuch Michał
Pańczyszyn Lesław
Pańczyszyn Zbigniew
Piotrowski Bogdan

Piwko Zdzisław
Polechoński Ryszard
Pukło Adam
Rosiek Antoni
Rzeczkowski Władysław
Sangórski Piotr
Sobak Stanisław
Szafraniec Adam
Szewczyk Tadeusz
Szymanowski Antoni
Szymański Tadeusz
Szymczak Tadeusz
Szyposz Kamil
Tomaszewski Józef
Tota Stanisław
Triller Eugenia
Wełna Mieczysław
Wędzicha Lubomir
Wilkin Adam
Witomski Kazimierz
Wojtasik Edward
Woźniak Adam
Wydra Mieczysław
Zagoździeń Wincenty
Żelawski Bogusław

Stanisław Tota

FINANSOWANIE POWSTANIA LISTOPADOWEGO

Sto pięćdziesiąt lat mija od zrywu społeczeństwa polskiego do walki o niepodległość, podjętej w Królestwie Polskim.

Po uznaniu przez Sejm w dniu 18 grudnia 1830 r. powstania listopadowego za powstanie narodowe, Rząd wycofuje z Banku Polskiego wszystkie prawie swoje należności i pokrywa wydatki wojenne. Organizacja i wyposażenie wojsk, dostawa amunicji i żywności oraz opieka nad rannymi powodowała coraz większe wydatki. Zależnie od wyniku walk raz mniejsze, to znowu większe połacie kraju przechodziły pod władzę Rosji, co uszczuplało dochody skarbu. Należało zatem zastosować nadzwyczajne środki.

Pożyczka "Posiłki Polskie"

W dniu 29 stycznia 1831 roku Sejm uchwala pożyczkę w wysokości 60 milionów złotych w obligacjach po 600 złp, oprocentowa-

nych po 4 złp od 100 i premiiowanych wg planu. Przeprowadzenie subskrypcji pożyczki powierzono Bankowi Polskiemu, który wydał w dniu 10 czerwca 1831 r. odezwę wraz z treścią uchwały sejmowej i planem umorzenia pożyczki w ciągu 31 lat, poczynawszy od 1838 r. W odezwie tej czytamy m.in:

... "Wiadomo Wam Obywatele, iakim dziś ulegają trudnością wszelkie komunikacye z ościennemi Państwami, wiadome wahanie się gabinetów Europejskich w uznaniu naszej niepodległości, załamowane są przeto dwa konieczne warunki do korzystania z nowego za granicą kredytu, który z podziwem całego handlowego świata, pomimo nieszychanych potrzeb i wysileń, co do wszelkich dawniejszych zobowiązań tak rzetelnie, tak uczciwie szanujemy. W takim położeniu Rząd Narodowy rachując po największej części na wewnętrzną kraiową zamożność, na patryotyzm mieszkańców, którzy ieśli nie odmówili darów, tem mniej kredytu odmówią - otwiera pożyczkę dobrowolną 60 milionów złotych polskich pod tytułem Pożyczki Polskich, poruczając iey negocjowanie tak w kraju iako i zagranicą Bankowi Polskiemu. Bezpieczeństwem tej pożyczki opiera się na całym majątku Skarbowym i Narodowym. Ściągana będzie przez wypuszczenie obligacyi sześciusetzłotowych, które nabywać można przez wyliczenie całej summy od razu albo i też w siedmiu ratach z iednomiesięczną przerwą. Wszystkich obligacyi iest sztuk 100 000, gdyby przypuścić, że każda Osoba nie więcej iak jedną zakupi, możnaby mniemać, że w kraju z 4 milionów złożonym nie znajdzie się 100 000 mieszkańców, z którychby każdy sześciuset złotych w gotowiźnie, w Listach Zastawnych podług kursu lub mniej potrzebnych srebrach domowych Oyczyźnie pożyczyć nie był w stanie?"

Odezwa kończy się słowami rozpaczliwymi: "odkryimy ten nowy tytuł do pozyskania bytu samoistnego i niepodległego narodu, nauczymy wreszcie zawistnych nam wrogów, że Naród co krew i życie na wywalczenie naydroższych swobód poświęca, chętnie mniej drogie dary na Ołtarz Oyczyzny poniesie".

Odezwę podpisali: Vice-Prezes Banku Józef Lubowidzki, Sekretarz Generalny Hassman. Ciężkie warunki komunikacyjne i klęski na polu bitew spowodowały, że subskrypcja pożyczki się nie udała.

Asygnacje skarbowe

Dnia 29 czerwca 1831 roku ogłoszono przez Sejm przymusową zbiórkę złota i srebra z kościołów i majątków. Brak było bowiem zupełnie kruszców na bicie pieniądza. Jako pokwitowania wartości zabieranych kruszców Rząd Narodowy zdecydował się do wypuszczenia 6% asygnacji skarbowych wartości 100, 200 i 500 złp z 4-miesięcznym terminem wypłaty od daty wystawienia. Wypłata miała być dokonywana okazicielowi asygnacji przez Kasę Generalną Królestwa Polskiego. Asygnacje - jak głosił napis na nich - miały zabezpieczenie na wpływach zaległych podatków i innych, które "podług Prawa Seymowego do dwóch lat mają pierwszeństwo, nawet przed długiem Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego".

Wg wykazów Banku Polskiego do dnia 31 lipca 1831 roku pokwitowano wpływy złota i srebra wartości 311 851 zł. Sytuacja finansowa Skarbu jednak była dalej krytyczna, lecz wobec protestów biskupów i administratorów ziemskich wstrzymano dalszą zbiórkę.

Pożyczka angielska z 1831 r.

Rząd Narodowy zdawał sobie sprawę, że aktualny stan krajowych kapitałów nie był w stanie pokryć kosztów powstania. W związku z ogólnoeuropejskimi ruchami rewolucyjnymi na pomoc finansową, zwłaszcza Francji, Belgii i Holandii, nie można było liczyć. Wszczęto zatem starania o uzyskanie większej pożyczki zagranicznej w Anglii. Umowę na bardzo ciężkich warunkach sfinalizowano z Domem Bankowym Wiliama Morgana. Ustalono wysokość pożyczki na 4 miliony funtów

sztetringów przy kursie emisyjnym 60 za 100 i kursie wykupu 42 złp za 1 funta, przy oprocentowaniu 5%.

Pożyczka nie przyczyniła się do wzmocnienia potencjału wojakowego Królestwa. Transporty bowiem broni i amunicji zakupywane za granicą wpadały w ręce "przyjaźnie usposobionych" sąsiadów. Taki sam los zgotowano przesyłkom złota i srebra, które Bank Polski starał się sprowadzić, aby utrzymać wymienialność banknotów. Dzięki usługom obywateli polskich udawały się częściowo przemyścić przesyłki, lecz wobec wybuchu epidemii cholery i szczerłego zamknięcia granic przez Prusy i ten sposób zawiódł. 8 września 1831 r. Warszawa skapitulowała i powstanie upadło.

Jarosław Kuryłowicz

MENNICE I ZNAKI MENNICZE PÓŹNIEJSZEGO OKRESU CESARSTWA RZYMSKIEGO^{x)}

Znaki mennicze ukazały się na monetach cesarstwa rzymskiego ok. połowy III w. Początkowo nie były one powszechnie stosowane i nie zawsze treść ich była czytelna. Znaki umieszczano na monetach w celu umożliwienia kontroli urzędników i robotników mennicy; istniała bowiem możliwość bicia monet o mniejszym od normalnego ciężarze lub o złym składzie oraz czerpania stąd zysków.

Z nadejściem reformy monetarnej Dioklecjana nie znakowane monety są wyłączone z obiegu, a system oznaczania monet jest stosunkowo prosty i łatwy do zrozumienia. Znak mennicy jest umieszczony u dołu rewersu monety i składa się zwykle z trzech części: pierwszą z nich to litera lub litery oznaczające "Pecunia" (P), "Sacra Moneta" (SM), lub poprostu "Moneta" (M), druga - oznacza miejsce wykonania, np. LON dla Londinium (Londyn), trzecia - to litery określające "officina", tj. warsztat czy pracownię menniczą, produkującą daną monetę. Tak więc moneta m. Alexandrii mogła mieć znak menniczy SMALB, wskazujący że była wybita w drugiej pracowni. W mennicach Zachodu litery pracowni były zwykle łacińskie - P, S, T, Q, zastępujące Prima, Secunda, Tertia i Quarta (officina). Na Wschodzie jednak, gdzie system grecki przeważał, odpowiednimi literami pracowni były A, B, Γ i Δ. Niektóre mennice Wschodu miały liczne pracownie: Antiochia miała ich 15 (IE) za Konstancjusza II, a Constantinopolis-11 (IA). Niektóre mennice opuszczały przedrostkową literę lub litery, np. m. Treveri (Trier), którego oznaczenia mennicze były PTR i STR; w tym wypadku znaki pracowni P (Prima) i S (Secunda) występują przed, a nie po literach mennicy. Czasem litery wytwórni umieszczone są w polu, a nie u dołu rewersu monety. Małe mennice, takie jak Londinum, opuszczają litery pracowni: wiele emisji londyńskich z czasów Konstantyna I ma oznaczenia PIN i PLON. Litery PS i OB pojawiają się po raz pierwszy za panowania Walentyniana I (364/75) i Walensa (364/78). Są one prawdopodobnie skrótami słów "pusulatum" (czyste srebro) i "obryziacum" (czyste złoto) i występują po literach mennicy np. TRPS i TROB. Prócz liter mennicy i jej pracowni czasem znajdują się w polu lub u dołu rewersu symbole dodatkowe, takie jak półksiężyc lub gałązka palmowa; oznaczają one emisję do której moneta należy. Poniższy wykaz obejmuje mennice czynne w różnych okresach czasu, począwszy od reformy Dioklecjana. Ujęte w nim są tylko proste znaki mennicze przy pominięciu bardziej skomplikowanych.

^{x)} Dawid R. Sear: Roman Coins ... London 1970

Alexandria (Egipt): ALE, SMAL. Czynna dla waluty rzymskiej od ok. 294 r. Ostatecznie zamknięta za panowania Leo I 457-74 r.

Ambianum (Amiens, Francja): AMB. Czynna w latach 350-3.

Antiochia (Antakijah, Turcja): AN, ANT, ANTOB, SMAN. Ostatecznie zamknięta za panowania Leo I.

Aquileia (blisko Triestu, Włochy): AQ, AQVIL, AQOB, AQPS, SMAQ. Czynna od ok. 294 r. Ostatecznie zamknięta w 425 r.

Arelate (Arles, Francja): A, AR, ARL, CON, CONST, KON, KONSTAN. Czynna od 313 r. (zakład przeniesiony z Ostii).
(W 328 r. nazwa Arelate została zmieniona na Constantina na cześć Konstantyna II. Po jego śmierci w 340 r. przywrócono nazwę Arelate, lecz Konstancjusz II zmienił ją z powrotem na Constantina i tak pozostało do końca okresu).

Barcino (Barcelona, Hiszpania): SMBA. Czynna ok. 409-11 r.

Camulodunum lub Clausetum (Colchester lub Bitterne blisko Southampton C, CI. Czynna w latach 287-96.

Cartago (blisko Tunisu, płn. Afryka): K, PK, KART. Czynna w latach 296 - 307 oraz 308 - 11.

Constantinopolis (Stambuł, Turcja): C, CP, CON, CONS, CONSP, CONOB. Czynna od 326 r. (zakład przeniesiony z Ticinum).

Cyzicus (Turcja): CVS, CVZIC, CVZICEN, SMK. Ostatecznie zamknięta za panowania Leo I.

Heraclea (Turcja): H, HT, HERAC, HERACL, SMH. Czynna od 291 r. Ostatecznie zamknięta za Leo I.

Londinium (Londyn, Anglia): L, ML, MLL, MSL, PIN, PLON, AVC, AVGOB, AVGPS. Czynna w latach 287-325 i przez krótki okres za panowania Magnusa Maximusa w latach 383-8.

Lugdunum (Lyon, Francja): LG, LVG, LVGD, LVGPS, PLG. Ostatecznie zamknięta w 423 r.

Mediolanum (Mediolan, Włochy): MD, MDOB, MDPS, MED. Czynna od 354 r. (być może nawet wcześniej). Ostatecznie zamknięta w 475 r.

Nicodemia (Turcja): MN, NIC, NICO, NIK, SMN. Czynna od 294 r. Ostatecznie zamknięta za panowania Leo I.

Ostia (port Rzymu): MOST. Czynna w latach 308/9 - 313 (zakład przeniesiony następnie do Arelate (Arles, Francja).

Ravenna (Włochy): RV, RVPS. Założona przez Honoriusza z początkiem V w., a zamknięta w 475 r.

Roma (Rzym): R, RM, ROMA, ROMOB, SMR, VRB, ROM. Ostatecznie zamknięta w 476 r.

Serdica (Sofia, Bułgaria): SMSD, SER. Czynna ok. 303-8 r. i 313-14 r.

Sirmium (Sremska Mitrovica, Jugosławia): SM, SIRM, SIROB. Czynna w latach 320-6, 351-64, 393-5.

Siscia (Sisak, Jugosławia): SIS, SISC, SISCPS. Ostatecznie zamknięta ok. 387 r.

Thessalonica (Saloniki, Grecja): COM, COMOB, SMTS, TS, TESOB, THS, THES, THESOB. Czynna od ok. 298/9. Ostatecznie zamknięta za panowania Leo I.

Ticinum (Pavia, Włochy): T. Ostatecznie zamknięta w r. 326 (zakład przeniesiony następnie do Constantinopolis).

Treveri (Trier, Niemcy): SMTR, TR, TRE, TROB, TRPS. Czynna od ok. 291 r. Ostatecznie zamknięta ok. 430 r.

Jerzy Marciniak

ŚLĄSKIE BONY ŻŁOTE

Korzystając z udostępnienia zbioru bonów Wrocławia przez kolegę Mieczysława Weinę oraz na podstawie własnego zbioru podaję emisję następnego wydawcy bonów we Wrocławiu. Są to bony wydane przez Związek Prowincji Dolnego i Górnego Śląska wspólnie ze Śląskim Bankiem Komunalnym /Provinzialverband von Nieder-und Oberschlesien zu Breslau gemeinsam mit der Komunalbank für Schlesien/, z datą 26 października 1923 r.:

1. 5 Goldpfg - jednostronny, papier biały, druk ciemnoszary, poddruk zielony. Znak wodny. Wielkość 86x60. Seria Za - Zp.
2. 20 Goldpfg - jednostronny, papier biały, druk fioletowy, bez poddruku. Na dole bonu napis: "20 Goldpfennige". Znak wodny. Wielkość 75x60. Seria 1 - 15.
3. 20 Goldpfg - jednostronny, papier biały, druk fioletowy, poddruk zielony. Znak wodny. Na dole bonu napis: "20 Goldpfennige". Wielkość 76x31. Seria Aa - Ap.
4. 20 Goldpfg - jednostronny, papier biały, druk fioletowy, poddruk zielony. Na dole bonu brak napisu: "20 Goldpfennige". Znak wodny. Wielkość 75x60. Seria Ba - Bg.
5. 20 Goldpfg - jednostronny, papier biały, druk ciemnozielony, poddruk popielaty. Na dole bonu brak napisu: "20 Goldpfennige". Znak wodny. Wielkość 78x63. Seria C1 - C7.
6. 50 Goldpfg - jednostronny, papier biały, druk jasnozielony, poddruku brak. Znak wodny. Wielkość 97x65. Seria A - J.
7. 50 Goldpfg - jednostronny, papier biały, druk ciemnozielony, poddruk brązowy. Znak wodny. Wielkość 96x68. Seria A1 - A9.
8. 50 Goldpfg - jednostronny, papier biały, druk szarozielony, poddruk żółty. Znak wodny. Wielkość ca 98x68. Seria B1 - B6.
9. 50 Goldpfg - jednostronny, papier biały, druk ciemnobrązowy, poddruk popielaty. Znak wodny. Wielkość ca 96x69. Seria Ca - Ci.
10. 1 Goldmk - jednostronny, papier biały, druk brązowy oraz lila, poddruk jasnobrązowy. Znak wodny. Wielkość 110x75. Seria 1a - 1f.
11. 1 Goldmk - jednostronny, papier biały, druk brązowy oraz zielony, poddruk szarobrązowy. Znak wodny. Wielkość 110x74. Seria O1 - O2.
12. 1 Goldmk - jednostronny, papier biały, druk i poddruk jak nr 11, Znak wodny zmieniony: duże kwadraty. Wielkość 110x75. Seria K, L, M, N.
13. 1 Goldmk - jednostronny, papier biały, druk szary oraz jasnoniebieski, poddruk niebiesko-brązowo-szary. Wielkość 111x76. Seria AZ, BZ, CZ, DZ.
14. 2 Goldmk - jednostronny, papier biały, druk szarobrązowy, poddruk jasnozielony. Znak wodny. Wielkość 112x78. Seria I, II, III, IV, V.
15. 2 Goldmk - jednostronny, papier biały, druk szarobrązowy, poddruk niebieski. Znak wodny. Wielkość 112x78. Seria Aa.
16. 5 Goldmk - jednostronny, papier biały, druk i poddruk wielokolorowy. Widok na szczyt Śnieżki. Znak wodny.

Wielkość 122x93. Seria K.

17. 5 Goldmk - jednostronny, papier biały, druk szary, poddruk czerwony oraz zielony. Znak wodny. Wielkość 122x93. Seria M, N, O.
18. 5 Goldmk - jednostronny, papier biały, druk czarny i czerwony, poddruk żółty i zielony. Wizerunek górnika, oracza oraz prządki. Znak wodny. Wielkość 122x92. Seria Ia. Bon bardzo rzadki.

OD NASZEGO KORESPONDENTA Z RFN

Kwietniowy, czwarty w tym roku numer zachodnioniemieckiego miesięcznika numizmatycznego "Die Münze" zawiera szereg poloników:

Na pierwszej stronie okładki - całostronicowy rysunek awersu i częściowo rewersu próbnej 200-złotówki z popiersiem Chrobrego. Opis znajdujący się wewnątrz numeru wyjaśnia czytelnikowi, że moneta przedstawia piastowskiego władcę Bolesława Chrobrego, przyjaciela cesarza Ottona III i że jest drugą z serii królów i książąt polskich, rozpoczętej w 1979 r. monetą Mieszka I.

Wewnątrz numeru - pełne 4 strony poświęca reklamie sprzedawanych przez siebie monet polskich firma NUMIVERSAL MACCO GmbH. Na pierwszej z nich - srebrna 20-złotowa próbna moneta z sercem w literze "C" i napisem "Pomnik szpital Centrum Zdrowia Dziecka" z 1979 r., na tle obrazu Muszyńskiej-Zamorskiej przedstawiającego dziewczynkę z gołąbkami. Na stronie drugiej - dwie srebrne 100-złotowe oraz 20-złotowa miedzionikłowa moneta - wszystkie wybite z okazji Olimpiady w Moskwie. Na stronie trzeciej - monety z serii królów polskich: z Mieszkiem, Chrobrym, Odnowicielem. Wszystkie one są reprezentowane przez następujące nominały: 200 zł - srebro, 200 zł - srebrna próba, 50 zł - nikiel, 2000 zł - złoto. Firma NUMIVERSAL MACCO GmbH zawiadamia, że dostarczy zainteresowanym gratis program bicia aż do 1985 r. i podaje swój adres: D-6780 PIRMASSEN, SCHÄFERSTRASSE 88, POSTFACH 449. Wreszcie na czwartej reklamowej stronie pokazana jest miedzionikłowa próbna moneta 20-złotowa "ŁÓDŹ 1905" z informacją, że na eksport przeznaczono tylko 1700 szt. tych monet.

Na stronie 35-ej - artykuł Dietera Arndta p.t. "Utracona niewinność", w którym autor występuje przeciwko niskim nakładom monet, co prowadzi do śrubowania cen i opróżnienia kieszeni zbieraczy. Autor ilustruje to przykładami - niestety także i z Polski: polska moneta 100-złotowa moskiewskiej Olimpiady wybita została w nakładzie 10 tys. egzemplarzy, z tego 8 tys. przeznaczono na eksport. Tak więc w kraju zostaje 2 tys. egzemplarzy, a wiele z nich wędruje z pewnością do muzeów i do różnych czynników oficjalnych. Każdy więc może łatwo ocenić, ile egzemplarzy trafi do zbieraczy tego 34-milionowego narodu. Identycznie wygląda nakład 100-złotowej monety z Janem Kochanowskim.

Na stronach 40-42 mieści się artykuł Karin Watolla p.t. "Polska i jej królowie", inspirowany niewątpliwie emitowaną u nas serią królewską. Autorka zajmuje się Polską piastowską i dziejami stosunków polsko-niemieckich w tym okresie. Wiele jej twierdzeń ma charakter kontrowersyjny. Artykuł jest ilustrowany m.in. fragmentem mapy Polski Wapowskiego, średniowiecznym rysunkiem składających hołd Ottonowi III niewiast symbolizujących Słowiańszczyznę, Germanię, Galie i Romę, a także rysunkami czterech monet naszej serii królewskiej.

W ogłoszeniach numizmatycznych na stronie 56 znajduje się informacja o dwóch nowych monetach polskich, t.j. 100-złotówkach z głuszkiem /zwykła i próbna/.

Do poloników zaliczyć można także informację o "niechrześcijańskim", jak pisze autor, wyczynie pewnej niemieckiej firmy numizmatycznej, która z okazji wizyty papieża w RFN wypuściła na rynek

10-markówki olimpijskie z 1972 r., ale z dodatkowo wybitym portretem Jana Pawła II i nazwami 7-u miast, które odwiedził On w tym kraju. Powstała w ten sposób nietania seria pamiątkowych numizmatów.

Na koniec reklama dwóch medali wybitych stemplem lustrzanym ze srebra próby 925, o ciężarze 23 g. Na jednym z nich - ratusz wrocławski na jednej, a orzeł Śląski na drugiej stronie. Na drugim medalu - herby 7-u miast i napisy. Z niewyraźnej reprodukcji odczytać można tylko herb Gdańska. Niewątpliwie są to wspomnienia emisje adresowane do dawnych mieszkańców polskich ziem zachodnich i północnych.

H.R.

Mieczysław Wełna

UZUPEŁNIENIE

Nawiązując do mego artykułu "Papierowy pieniądz zastępczy we Wrocławiu w latach 1917 - 1923", zawartego w Komunikacie Wewnętrznym PTAiN Nr 2/81, podaję następujące uzupełnienie.

Do opisu bonów Wrocławskiej Dyrekcji Kolei Rzeszy należy dopisać dwa dodatkowe bony, którymi zbiór mój ostatnio uzupełniłem, a których opis dotychczas nigdzie nie był publikowany, mianowicie:

poz. 5a /po poz. 5/ - 5 Milionów Mk - 23.8.1923 ważność do 31.12.1923

J.w., lecz na papierze grubym bez znaku wodnego

poz. 11d /po poz. 11c/ - 100 Miliardów Mk - Nr /4,7/ czerwony bez lit. A

Należy zaznaczyć, że istnieje wiele drobnych odmian bonów, które do dziś nie zostały opisane i skatalogowane. Chętnie uzupełnię swoją kolekcję w drodze wymiany lub zakupu bonów wrocławskich lub z Dolnego Śląska. Umożliwi mi to opublikowanie w miarę kompletnego opisu tych bonów w Komunikatach Wewnętrznych naszej Sekcji.

Mój adres: Mieczysław Wełna, Al. Przodowników Pracy 26 m. 10, 53-318 Wrocław.

ERRATA

Podajemy poniżej zauważone przez autorów błędy w maszynopisach poprzednich Komunikatów.

Komunikat Wewnętrzny	strona i wiersz	jest	powinno być
Nr 2/79	s.1, w.12/13 d.	muzeum	murem
Nr 2/79	s.3, w.25 d.	z r. 1924	z r. 1624
Nr 1/80	s.3, w.10 d.	notowane	nie notowane
Nr 3/80	s.1, w.21 d.	Odrzykońskie	Odrzańskie
Nr 3/80	s.1, w.15 d.	w 1514	po 1514
Nr 3/80	s.2, w.24 g.	niefrasobliwą	niefrasobliwa
Nr 3/80	s.2, w.7/6 d.	literami	liliami